

Sygn. akt I ACa 261/17, I ACz 359/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Jakub Rusiński (spr.) |
| Sędziowie: | SA Andrzej Lewandowski SA Zbigniew Merchel |
| Protokolant: | sekretarz sądowy Agata Karczewska |

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa E. J.

przeciwko Szpitalowi Miejskiemu w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) Spółce Akcyjnej w O.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanych
od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 2 lutego 2017 r. sygn. akt I C 306/11

i zażalenia powoda na postanowienie zawarte w tym wyroku

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Elblągu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Zbigniew Merchel SSA Jakub Rusiński SSA Andrzej Lewandowski

Sygn. akt I ACa 261/17 i I ACz 359/17

UZASADNIENIE

Powód E. J. wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M. o zapłatę kwotę 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci małżonki L. J. i kwoty 500.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powoda po śmierci żony, która zmarła w wyniku błędów lekarzy zatrudnionych w pozwanych jednostkach opieki zdrowotnej. Wysokość zadośćuczynienia powód tłumaczył traumatycznym przeżyciem śmierci małżonki, zaś odszkodowania, zaprzestaniem prowadzenia gospodarstwa rolnego o powierzchni 25 ha.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Elblągu zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda E. J. kwotę 130.000 zł (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II), zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt III), odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz pozwanych (pkt IV) i orzekł o kosztach sądowych (pkt V-VII).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd ten oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych przedstawionych w uzasadnieniu wyroku. Wynika z nich, że w dniu 26 lutego 2010 r. jego małżonka L. J. przeszła w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej w O. zabieg artroskopii kolana lewego. Następnego dnia po zabiegu małżonka powoda została wypisana do domu przez lekarza D. R. bez wdrożenia profilaktyki przeciwzakrzepowej.

W dniu 6 marca 2010 r. L. J. z uwagi na złe samopoczucie, bóle i sinienie występujące w obrębie operowanej kończyny dolnej lewej, została przez powoda zawieziona do (...) Publicznego Zespołu (...) w M.. W tej placówce medycznej dyżur pełnił lekarz M. B., po przyjęciu pacjentki na izbie przyjęć zalecił on pielęgniarce jedynie zmianę opatrunku elastycznego na kończynie małżonki powoda, nie przeprowadzając prawidłowo wywiadu podmiotowego i przedmiotowego celem ustalenia przyczyny złego stanu zdrowia L. J.. M. B. zaniechał sporządzenia dokumentacji medycznej dotyczącej małżonki powoda.

W dniu 10 marca 2010 r. małżonka powoda źle się poczuła, straciła przytomność, wezwany przez powoda zespół pogotowia ratunkowego po przybyciu na miejsce podjął próbę reanimacji L. J., które zakończyły się niepowodzeniem. Małżonka powoda zmarła wskutek wystąpienia u niej masywnego zatoru płucnego.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 29 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Ostródzie VII Zamiejscowy Wydział Karny w M. w sprawie sygn. akt VII K 434/13 uznał oskarżonego M. B. za winnego tego, że w dniu 06.03.2010 r. w M., woj. (...)- (...), będąc zatrudnionym w (...) Publicznym Zespole (...) w M. w charakterze lekarza, umyślnie naraził L. J. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w ten sposób, że pełniąc dyżur lekarski zlekceważył skargi i objawy zgłaszane przez pokrzywdzoną i nie przeprowadził badania lekarskiego, obejmującego uszczegółowiony wywiad i badanie przedmiotowe ogólne i miejscowe z ukierunkowaniem działań na ustalenie przyczyny dolegliwości i diagnostykę.

Sąd Rejonowy w Ostródzie prawomocnym wyrokiem z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie sygn. II K 658/15 uznał oskarżonego D. R. za winnego tego, że w dniu 27 lutego 2010 r. w O. będąc zatrudnionym w Centrum (...) w O. jako specjalista ortopedii i traumatologii nieumyślnie naraził L. J. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że po przebytej operacji lewego stawu kolanowego metodą artroskopową nie zalecił jej kontynuacji stosowania profilaktyki przeciwzakrzepowej, tj. przestępstwa kwalifikowanego z art. 160 § 3 kk w zw. z art. 160 § 2 kk i za to na podstawie art. 160 § 3 kk w zw. z art. 33 § 1 i § 3 wymierzono mu karę grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że przed śmiercią L. J. powód prowadził wspólnie z małżonką gospodarstwo rolne, które nastawione było na produkcję zwierzęcą (chów trzony chlewnej, bydła na żywiec, kur, krów mlecznych) i roślinną (uprawa zbóż).

L. J. była osobą zaradną, prowadziła gospodarstwo domowe i pomagała w pracach w gospodarstwie rolnym, zwłaszcza w tzw. obejściu. Żona powoda zajmowała się przede wszystkim bydłem, trzodą chlewną, prowadziła dom, przy czym gdy powód nie zajmował się pracami w polu, on wykonywał prace przy zwierzętach

Przez trzy lata od śmierci małżonki powód był w stanie samodzielnie prowadzić gospodarstwo rolne i wykonywał wówczas wszystkie te prace, którymi wcześniej zajmowała się jego żona, z którą wspólnie gospodarował, następnie zaś - z uwagi na doskwierające mu choroby samoistne, nie związane ze zgonem małżonki - nie był już w stanie prowadzić gospodarstwa i znaczną jego część przekazał do użytkowania sąsiadowi. Z kolei w 2016 r. powód przekazał temu

sąsiadowi do użytkowania kolejne 4 ha. Przez okres ok. 3 lat powód zajmował się hodowlą zwierząt gospodarskich, tj. trzody chlewnej i bydła, a następnie zmniejszał ilość tych zwierząt także z tej przyczyny, że zaczął chorować na astmę, cukrzycę, nadciśnienie, wysoki cholesterol i wzrok. Powód w czasie trzech lat kiedy prowadził gospodarstwo rolne korzystał czasami z pomocy synów i sąsiadów. Wszystkie urządzenia rolnicze które posiadał powód przed śmiercią małżonki posiada nadal.

Sytuacja finansowa rodziny powoda, zarówno przed śmiercią małżonki, jak i po tym fakcie była skromna. Gospodarstwo przynosiło przeciętnie dochód miesięczny w wysokości około 600 zł.

Powoda i L. J. łączyła bliska więź. Osoby te mieszkały ze sobą i prowadziły wspólne gospodarstwa rolne oraz domowe. Zmarła była dla powoda ważną osobą w jego życiu. Powód mocno przeżył śmierć żony, odczuwa żal i pustkę po jej stracie, ciężko było mu się przystosować do zmienionej sytuacji życiowej. Powód kultywuje pamięć po zmarłej żonie.

Takie ustalenia Sąd pierwszej instancji w całości dokonał na podstawie akt sprawy Sądu Rejonowego w Ostródzie w tym opinii lekarzy specjalistów (...) w K. oraz na zeznaniach powoda, oddalając wnioski dowodowe pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy, dla wyjaśnienia związku przyczynowego działań lekarzy ze śmiercią pacjentki i dowodów zawnioskowanych przez powoda, na okoliczności związane ze skalą cierpienia powoda w wyniku śmierci żony i wysokością jego szkody.

Sąd Okręgowy uznając, że na podstawie art.11 k.p.c. jest związany skazującymi wyrokami karnymi wobec lekarzy pozwanych jednostek medycznych i opierając się na opinii biegłych powołanych w sprawie karnej doszedł do wniosku, że pozwani ponoszą odpowiedzialność na podstawie art.430 w zw. z art.415 k.c. W związku z tym, w jego ocenie powództwo co do zasady jest uzasadnione.

Dalej Sąd ten zweryfikował żądania zasądzenia kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania i doszedł do wniosku, że usprawiedliwione zadośćuczynienie dla powoda to kwota 100.000 zł, zaś odszkodowanie 30.000 zł i taką kwotę na podstawie art.446 § 3 i 4 k.c. oraz art.441 k.c. zasądził solidarnie od pozwanych, oddalając powództwo w pozostałej części jako nieuzasadnione co do wysokości.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w O. (pozwany ad. 1) wniósł apelację w zakresie, w jaki Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanego koszty procesu oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami poniesionymi przez pozwanych (pkt III, IV, VI i VII), zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art.11 k.p.c., art.194 § 3 k.p.c., 207 § 7 k.p.c., art.217 § 2 k.p.c., art.233 § 1 k.p.c., art.235 § 1 w zw. z art.299 k.p.c., art.322, art.98 k.p.c., art. 100 k.p.c. i art.113 ustawy kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art.415 k.c., art.441 § 1 k.c. oraz art. 446 § 3 i 4 k.c. Ponadto wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy medycyny na okoliczność stwierdzenia przyczyn śmierci L. J. i wskazania, czy pomiędzy działaniami pozwanego i śmiercią jego pacjentki istnieje związek przyczynowy.

W oparciu o takie zarzuty i wnioski skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany Szpital Miejski w (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. (pozwany ad.2) wniósł apelację w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanego koszty procesu (pkt I i III), zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art.11 k.p.c., art.235 § 1 k.p.c., art.227 w zw. z art.278 § 1 k.p.c. . art.233 k.p.c. oraz art.98 i art.100 k.p.c., a także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art.446 § 3 i 4 k.c.

W oparciu o takie zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w stosunku do niego powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł apelację skarżąc wyrok w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy oddalił powództwo (pkt II), zarzucając mu naruszenie art.217 § 3 w zw. z art.227 k.p.c. oraz art.278 § 1 k.p.c. i w konsekwencji błędy w ustaleniach faktycznych, skutkujących zasądzeniem zaniżonej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania.

Na podstawie takich zarzutów powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu z uwagi na zakres koniecznego przeprowadzenia postępowania dowodowego, względnie zmianę wyroku poprzez zasądzenie solidarnie od pozwanych dalszej kwoty 400.000 zł zadośćuczynienia oraz kwoty 470.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powoda

Ponadto pełnomocnik powoda ustanowiony z urzędu wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą, według norm przepisanych, oświadczając, że nie zostały one opłacone w całości, ani w części.

Powód reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu wniósł także zażalenie na postanowienie o kosztach zastępstwa procesowego zawartego w wyroku Sądu pierwszej instancji (pkt V), zarzucając mu naruszenie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2001 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U nr 163, poz.1348 ze zm.), poprzez wadliwe przyjęcie stawki wynagrodzenia pełnomocnika powoda na podstawie § 6 pkt 6, zamiast § 6 pkt 7 wspomnianego rozporządzenia.

W oparciu o taki zarzut skarżący zażądał zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez przyznanie na rzecz adwokata ustanowionego z urzędu kwoty 7.200 zł, powiększonej o należny podatek od towarów i usług oraz zasądzenie na jego rzecz, także kosztów postępowania zażaleniowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

1. Uzasadnione są apelacje pozwanych w zakresie naruszeń przepisów prawa procesowego, których uwzględnienie powoduje, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Odpowiedzialność zakładu opieki medycznej na zasadzie art. 415 k.c. w zw. z art. 430 k.c. zachodzi tylko wówczas, gdy spełnione są wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności deliktowej, a mianowicie: wyrządzenie szkody przez personel medyczny, zawinione działanie lub zaniechanie tego personelu, normalny związek przyczynowy pomiędzy tym działaniem lub zaniechaniem a wyrządzoną szkodą oraz wyrządzenie szkody przy wykonywaniu powierzonych czynności. Ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodzie.

Zasadnie podnoszą pozwani, że Sąd pierwszej instancji nie miał odpowiedniego materiału dowodowego dla ustalenia niezbędnej przesłanki odpowiedzialności deliktowej, jaką jest związek przyczynowy pomiędzy działaniem personelu medycznego a powstałą szkodą w postaci śmierci pacjentki. Kwestii tej nie przesądzają bowiem wyroki skazujące lekarzy, gdyż na podstawie art.11 k.p.c. ich treść nie obejmuje konkretnego skutku ich działań i zaniechań, z którym powód wiąże swoje roszczenie cywilnoprawne. Oparcie ustaleń faktycznych i konstatacji o przyczynie śmierci żony powoda na podstawie opinii biegłych sądowych wyznaczonych w innej sprawie (SR w Ostródzie II K 658/15 i SR w Ostródzie Wydział Zamiejscowy w M. VI K 434/13), nie jest natomiast wystarczającym dowodem dla udowodnienia wyżej wspomnianego związku przyczynowo-skutkowego, wymaganego art.361 k.c. Wprawdzie w tzw. procesach odszkodowawczych lekarskich nie jest konieczne wykazanie istnienia związku przyczynowego między działaniem (zaniechaniem) personelu służby zdrowia a szkodą pacjenta w stopniu pewnym i stanowczym, a wystarczy przyjęcie istnienia związku z odpowiednim stopniu prawdopodobieństwa (zob. wyrok SN z 5.4.2012 r., II CSK 402/11, LEX nr 1178538), jednak ta kwestia w dalszym ciągu wymaga wiadomości specjalnych.

Z przyjmowanej powszechnie zasady, iż sąd jest najwyższym biegłym, nie można wyprowadzać wniosku, że może biegłego zastępować, a to oznacza, że jeżeli do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, sąd nie może dokonywać ich sam, nawet gdyby miał w tej dziedzinie odpowiednie kwalifikacje

merytoryczne; posiadanie takich kompetencji ułatwia jedynie ocenę opinii biegłego (zob. wyrok SN z 26.10.2006 r., I CSK 166/06, LEX nr 209297).

Sąd Okręgowy naruszył normy zawarte w art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 235 § 1 k.p.c., poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłych sądowych zawnioskowanych przez pozwanych, poprzestając na analizie opinii pisemnych złożonych do akt innych spraw sądowych. Wadliwość przeprowadzonego postępowania dowodowego polega na tym, że Sąd ten potraktował opinie biegłych lekarzy znajdujące się w aktach innych spraw sądowych, tak jak opinie biegłych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., które poddawał ocenie, weryfikując opinię lekarską złożoną w niniejszej sprawie.

Stosownie do art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 listopada 2011 r., II CNP 23/11 (LEX nr 1110965) zajął stanowisko, że dowód z opinii biegłego złożonej w innej sprawie, w zakresie zawartej w takiej opinii treści, ma charakter dokumentu prywatnego – co oznacza, że stanowi dowód tego, że dana osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie (art. 245 k.p.c.).

Podzielając tę konstatację Sąd Apelacyjny uznał – w odniesieniu do sprawy niniejszej – że Sąd pierwszej instancji z naruszeniem wyżej wspomnianych przepisów dopuścił dowód z opinii biegłego, znajdującej się w innej sprawie i na jego podstawie dokonał istotnych ustaleń faktycznych, decydujących o zastosowaniu przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu odwoławczego, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, znajdującej się w innej sprawie i poddanie jej treści merytorycznej ocenie – z pominięciem wniosków dowodowych pozwanych o powołanie dowodu z opinii biegłego – de lege lata stanowi nie tylko poważne naruszenie art. 278 § 1 w zw. z art. 227 k.c. i zarazem naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ale in concreto te uchybienia oznaczają nierozpoznanie istoty sprawy (dopiero w projekcie k.p.c. z listopada 2017 r. zakładane jest zrównanie dowodu z opinii biegłego w innej sprawie z dowodem bezpośrednio przeprowadzonym przez sąd orzekający).

Należy zaznaczyć, że ustalenia faktyczne Sądu meriti zostały oparte niemal wyłącznie na podstawie opinii biegłych ze sprawy karnej (str.3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Podobnie konstatacja tego Sądu o związku przyczynowym działań i zaniechań personelu medycznego pozwanych zakładów opieki zdrowotnej (prawomocnie skazanych lekarzy) ze śmiercią pacjentki, wynika właśnie z tych opinii. Przy czym należy podkreślić, że pozwani nie byli uczestnikami postępowania karnego, zaś dopuszczenie dowodu z opinii ze spraw karnych in concreto polegało na wydaniu postanowienia o przeprowadzeniu dowodu z wszystkich dokumentów z akt sprawy karnej, bez szczegółowego odniesienia się do opinii biegłych (k.257). Co więcej, analiza opinii ze sprawy karnej nie skłania wcale do tak stanowczych wniosków odnośnie do związku przyczynowo-skutkowego (tj. śmierci pacjentki), jak to wskazuje w swoim uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji (zwłaszcza opinia (...) w K. z 18.3.2016 r. k.1327- 1341).

Przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji postępowanie dowodowe obejmowało zatem dowód, który nie mógł posłużyć ustaleniu stanu faktycznego, koniecznego dla rozstrzygnięcia sprawy. W rezultacie kwestia oceny materialnoprawnej roszczenia zgłoszonego w pozwie nie miała oparcia w wymaganych dowodach, a to uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku na podstawie art.386 § 4 k.p.c.

Odnosząc się do pominięcia wniosków dowodowych pozwanych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego należy wskazać, że dowód z opinii biegłego ze względu na jej składnik w postaci wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, że nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową. Jeżeli więc, zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. – sąd może uzyskać wiadomości specjalne wyłącznie na skutek skorzystania z opinii biegłego dopuszcza się naruszenia tego przepisu w związku z art. 232 k.p.c., z urzędu nie przeprowadzając dowodu z opinii biegłego (zob. wyrok SN z 8.9.2016 r., II CSK 836/15, LEX nr 2122486).

Zdaniem Sądu odwoławczego, oparcie ustaleń faktycznych i następnie dokonanie subsumpcji na tak zgromadzonym materiale dowodowym z naruszeniem art.233 § 1, art.235 § 1 i art.278 § 1 k.p.c., bez ustalenia na podstawie wiadomości specjalnych związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem skazanych lekarzy a śmiercią żony powoda, oznacza

nierozpoznanie istoty sprawy. Sąd pierwszej instancji w rezultacie nie zbadał bowiem wszystkich przesłanek, dla przypisania odpowiedzialności pozwanych na podstawie art.430 k.c.

Mając powyższe na uwadze, brak rozpoznania istoty sprawy powoduje, że analiza zarzutów naruszenia prawa materialnego – prezentowanych w apelacjach obu pozwanych – jest zbędna.

W kontekście wysokości zasądzonych roszczeń słuszny jest zarzut dowolności w określeniu kwoty odszkodowania i naruszenia w ten sposób art.322 k.p.c., albowiem zasądzona od pozwanych kwota 30.000 zł nie ma żadnego uzasadnienia.

Na marginesie należy zaznaczyć, że zarzut pozwanego ad. 1 dotyczący naruszenia art.194 § 3 k.p.c. nie ma wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. Powód nie składał takiego zarzutu, a to z jego inicjatywy miałby dojść do dopozwania. Zatem jedynie o naruszeniu jego interesu można by mówić w takim przypadku.

2. W ocenie Sądu Apelacyjnego usprawiedliwiona jest także apelacja powoda w zakresie, w jakim zarzuca Sądowi pierwszej instancji pominięcie dowodu z opinii psychologa dla wykazania skali cierpień po stracie małżonki oraz dowodów z zeznań świadków, dla określenia wysokości szkody.

O ile rację ma Sąd Okręgowy, że nie w każdej sprawie o zadośćuczynienie dowód z opinii psychologa musi zostać przeprowadzony, to jednak w sytuacji, w której Sąd meriti ma inną ocenę szkody niematerialnej niż powód, taki dowód powinien przeprowadzić. Dowód z opinii specjalisty nie jest konieczny, gdy doświadczenie życiowe i logika w kontekście pozostałych dowodów wskazują na zasadność roszczenia powoda, natomiast w innym przypadku, dowód taki – z uwagi na wymagane wiadomości specjalne – prima facie wydaje się konieczny.

W ocenie Sądu odwoławczego słusznie powód zarzuca, że kwestia należnego odszkodowania została oceniona przez Sąd pierwszej instancji bardzo lakonicznie z pominięciem zaoferowanych przez powoda dowodów. Nie jest przesądzone, że ta kwestia będzie wymagać opinii biegłego, ale dowód z zeznań świadków powinien zostać przeprowadzony zwłaszcza, gdy znajduje zastosowanie art.322 k.p.c.

Podsumowując, apelacje pozwanych i powoda są uzasadnione, przy czym zasadnicze znaczenie ma skuteczność apelacji pozwanych, odnosząca się do kwestii wykazania zasadności roszczenia powoda na podstawie art.430 k.p.c. Dopiero przesądzenie tej zasady odpowiedzialności pozwanych, uczyni aktualnym badanie podstaw i wysokości roszczeń powoda na podstawie art.446 § 3 i 4 k.c.

Zważywszy więc na brak przeprowadzenia postępowania dowodowego dla ustalenia stanu faktycznego sprawy pozwalającego na prawidłowe rozstrzygnięcia na podstawie art.430 k.c. i przez to nierozpoznanie jej istoty, na podstawie art.386 § 4 i art.108 § 2 k.p.c., na skutek apelacji pozwanych orzeczono, jak w sentencji.

Z uwagi na to, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego dotyczącego ustalenia należytej wysokości zadośćuczynienia, jak i odszkodowania, zaś kwestia ta może być aktualna dopiero po przesądzeniu zasady odpowiedzialności co do każdego z pozwanych, także apelacja powoda uzasadniała uchylenie wyroku – w części oddalającej powództwo – na podstawie art.386 § 4 k.p.c. (brak przeprowadzenia postępowania dowodowego)

Odnośnie zażalenia powoda na postanowienie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej przyznanej powodowi z urzędu przed Sądem pierwszej instancji należy stwierdzić, że uchylenie wyroku prowadziło w konsekwencji do uchylenia orzeczenia o tych kosztach, o których Sąd meriti rozstrzygnie w orzeczeniu kończącym sprawę (art.98 i art.108 § 1 k.p.c.). Istotne znaczenia ma przy tym od kogo pełnomocnik powoda takie koszty uzyska. W razie wygrania sprawy, koszty te należne są od pozwanego na rzecz powoda (art.122 § 1 k.p.c.).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego, celem ustalenia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem prawomocnie skazanych lekarzy a śmiercią żony powoda i w przypadku ustalenia takiego związku w odpowiednim stopniu prawdopodobieństwa, ocenić następnie krzywdę powoda i rozmiar jego szkody; także na podstawie dowodu z opinii biegłego psychologa i zeznań świadków

zawnioskowanych przez powoda w piśmie procesowym z dnia 28 maja 2012 r., k.158-163). Dopiero takie ustalenia mogą być podstawą do prawidłowego zastosowania art.430 w zw. z art.415 k.c. oraz art.441 § 1 i art.446 § 3 i 4 k.c.

Odnosząc się do wymaganego dowodu z opinii biegłych lekarzy medycyny, Sąd Apelacyjny nie wyklucza uzupełnienia materiału dowodowego w niniejszej sprawie przez (...) Medyczny w K., co może przyczynić się do przyspieszenia postępowania i zmniejszenia wydatków (zob. wyrok SN z 16.6.1967 r., III PRN 9/67, LEX nr 6180 i postanowienie SN z 30.1.2015 r., III CSK 149/14, LEX nr 1621772).